

## **ROSYJSKI SEKTOR SUROWCÓW ENERGETYCZNYCH I JEGO ZNACZENIE DLA GOSPODARKI**

### **1. Znaczenie kompleksu paliwowo-energetycznego dla gospodarki rosyjskiej**

Kompleks paliwowo-energetyczny jest najważniejszą dziedziną rosyjskiej gospodarki. Dostarcza on ¼ produkcji przemysłowej, ma znaczący udział w dochodach budżetowych kraju. Połowa rosyjskiego eksportu opiera się na surowcach energetycznych i produktach pochodnych z ich przetwórstwa.

Do 1988 r. Rosja, korzystając z bogatych zasobów surowców energetycznych, systematycznie zwiększała ich wydobycie osiągając do 13% ogólnego wydobycia tych surowców w świecie. Zapotrzebowanie na pierwotne źródła energii było w tym czasie w Rosji 1,5 krotnie wyższe niż w USA. Na wytworzenie jednostki PKB zużywano dwukrotnie więcej energii niż w USA. Duża energochłonność gospodarki rosyjskiej związana była ze strukturą produkcji z dominacją przemysłu ciężkiego i ze znaczącym udziałem produkcji dla celów wojskowych oraz niską wydajnością pracy. Utrzymywanie niskich cen na nośniki energii nie sprzyjało również jej oszczędzaniu.

Rozpad Związku Radzieckiego na początku lat dziewięćdziesiątych i powstały w jego wyniku kryzys gospodarczy negatywnie odbił się na sektorze paliwowo-energetycznym. W 1993 r. w porównaniu do roku 1990 kiedy to odnotowano najwyższe wskaźniki wydobycia surowców energetycznych, poziom wydobycia ropy naftowej osiągnął 61%, węgla – 72%, gazu – 96%, a produkcja energii elektrycznej – 88%. W sumie produkcja surowców energetycznych osiągnęła w 1993 r. 82% poziomu roku 1990, a zapotrzebowanie na nie – 89%, przy spadku PKB do poziomu 63%. Mniejszy spadek podaży paliw i energii w porównaniu ze spadkiem produkcji w innych dziedzinach gospodarki związany był z relatywną stabilnością, a nawet wzrostem zapotrzebowania na energię w sferze komunalno-bytowej i rolniczej oraz stosunkowo wolnym spadkiem produkcji w gałęziach o dużej energochłonności. Czynniki te wpłynęły na podniesienie w 1993 r. jeszcze o 1,4 raza w porównaniu z 1990 r. i tak dużej już energochłonności rosyjskiego PKB.

Spadek zapotrzebowania na paliwa i energię jaki pojawił się na początku lat dziewięćdziesiątych – związany z ogólnym kryzysem gospodarki rosyjskiej – wpłynął na zmniejszenie obciążeń związanych z zabezpieczeniem energetycznym kraju. Mimo to w wielu regionach takich jak: Daleki Wschód, Zabajkale, Południowy Kaukaz występowały ograniczenia energetyczne.

Najpoważniejszym problemem przed jakim stanął kompleks paliwowo-energetyczny Rosji był kryzys finansowy związany z nie wywiązywaniem się

odbiorców z płatności za paliwa i energię. Zaległości płatnicze osiągnęły w 1994 r. wartość 42 trylionów rubli. Wynikiem tego było drastyczne ograniczenie nakładów inwestycyjnych w sektorze paliwowo-energetycznym. Spadły one dwukrotnie w porównaniu do nakładów z końca lat osiemdziesiątych. Znaczne ograniczenie nakładów inwestycyjnych na początku lat dziewięćdziesiątych spowodowało dwukrotne zmniejszenie odwiertów, co wpłynęło na zmniejszenie wydobycia ropy naftowej o ponad 200 mln ton rocznie.

W tym czasie odnotowano również spadek wydobycia o 58 mln t rocznie w przemyśle węglowym. Znaczne ograniczenia nakładów inwestycyjnych, które uniemożliwiały lub znacznie ograniczały eksploatację wysłużonych ponad miarę urządzeń wpłynęły nie tylko na zmniejszenie wydobycia i przetwórstwa surowców energetycznych ale również nie pozwalały na przeprowadzenie niezbędnych prac remontowych.

W przemyśle naftowym zaczęto zastępować wyeksploatowane złoża mniejszymi i uboższymi złożami, co dodatkowo wpłynęło na zmniejszenie efektywności wydobycia ropy naftowej. Zapasy ropy naftowej z nowych złóż w Syberii Zachodniej zmniejszyły się z 149 mln ton wg. danych z początku lat osiemdziesiątych do 19 mln ton na początku lat dziewięćdziesiątych. Znaczne zmniejszenie nakładów inwestycyjnych na poszukiwania nowych złóż doprowadziły do niebezpiecznej sytuacji, która w 1993 r. doprowadziła do tego, że wydobycie ropy przekraczało przyrost zapasów.

W przemyśle gazowym również dotychczas eksploatowane zasoby były na wyczerpaniu i dla zabezpieczenia zaopatrzenia kraju w gaz oraz dla wywiązania się ze zobowiązań eksportowych niezbędne były znaczne środki finansowe na zagospodarowanie nowych złóż.

Stan i poziom techniczny urządzeń i obiektów kompleksu paliwowo-energetycznego stał się w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych krytyczny. W przemyśle węglowym ponad połowa pracujących urządzeń była wyeksploatowana. W przemyśle gazowym ponad 30% urządzeń wymagało remontów lub wymiany, również w przemyśle naftowym ponad 50% zużycia wykazywała ponad połowa pracujących urządzeń. W przemyśle przetwórstwa ropy naftowej udział wyeksploatowanych urządzeń przekraczał 80%.

Ponad połowa rurociągów przesyłających ropę pracuje 20-30 lat, a niektóre z nich nawet dłużej. Również i one wymagają modernizacji aby sprostać współczesnym normom bezpieczeństwa.

Przedstawiona sytuacja kompleksu paliwowo-energetycznego stworzyła zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego kraju, uwzględniając długi cykl inwestycyjny i kapitałochłonność całego kompleksu paliwowo-energetycznego.

W latach dziewięćdziesiątych kiedy to po rozpadzie ZSRR podjęto pierwsze próby wprowadzenia gospodarki rynkowej odbiły się one w dużym stopniu na kompleksie paliwowo-energetycznym kraju.

W latach 1993-94 ceny na nośniki energii zaczęły rosnać szybciej od cen na wyroby pozostałych gałęzi przemysłu. Było to związane z wprowadzeniem dodatkowych obciążeń podatkowych na produkcję tego sektora. Spowodowało to 1,7-krotny wzrost cen na ropę naftową, 1,8-krotny wzrost cen na gaz i

2-krotny wzrost cen na produkty naftowe. Mimo znacznych podwyżek cen w 1994 r. ceny ropy naftowej w Rosji były o połowę niższe od cen światowych i o ¼ niższe od światowych cen gazu ziemnego.

Należy podkreślić, że w tym czasie ceny na pozostałe surowce, materiały budowlane, a także na wyroby pozostałych gałęzi przemysłu były zbliżone do cen światowych.

Mając na uwadze ogromne znaczenie kompleksu paliwowo-energetycznego dla sytuacji gospodarczej kraju, w tym znaczący wpływ na poziom życia jego mieszkańców, władze Rosji postanowiły przyjąć nową strategię energetyczną. Działania w niej przyjęte miały zatrzymać kryzys w jakim znalazł się kompleks paliwowo-energetyczny i zabezpieczyć bezpieczeństwo energetyczne Rosji, a także sprzyjać przyspieszeniu wdrażania reform w warunkach przechodzenia kraju na gospodarkę rynkową.

Na mocy dekretu Prezydenta Borysa Jelcyna 7 maja 1995 r. rząd przyjął do realizacji „Rosyjską strategię energetyczną do 2010 r.”

W przyjętym programie podstawowe założenia sprowadzają się do:

- zabezpieczenia stabilności w zaopatrzeniu kraju w nośniki energii,
- podwyższenia efektywności wykorzystania surowców energetycznych i wprowadzenia polityki służącej oszczędnościom w zużyciu tych surowców,
- stworzenia rzeczywistej bazy surowcowej działającej zgodnie z zasadami gospodarki rynkowej,
- zmniejszenia negatywnego wpływu energetyki na środowisko naturalne,
- utrzymania i rozwoju potencjału eksportowego surowców energetycznych i jego produktów,
- zabezpieczenia niezależności i bezpieczeństwa energetycznego Rosji.

Dla zrealizowania powyższych założeń niezbędna stała się przebudowa rosyjskiego kompleksu paliwowo-energetycznego uwzględniająca m.in:

- wzrost roli gazu ziemnego w gospodarce (z uwzględnieniem gazyfikacji wsi),
- stabilizację wydobycia ropy naftowej w Syberii Zachodniej i pozostałych regionach, a także stworzenie warunków dla rozpoznania i rozpoczęcia eksploatacji w nowych regionach wydobycia,
- dążenie do podniesienia jakości produktów naftowych w drodze podniesienia efektywności przetwórstwa ropy naftowej,
- wprowadzenie energooszczędnych technologii, przy zastosowaniu nowoczesnych maszyn i urządzeń, wysokiej jakości materiałów termoizolacyjnych i nowoczesnych technologii budowlanych

W sferze handlu zagranicznego rosyjska strategia energetyczna winna uwzględniać:

- współpracę w tej dziedzinie z krajami Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP),

- zwiększanie dostaw surowców energetycznych zgodnie z zapotrzebowaniem zagranicznych kontrahentów i podjęcie działań zmierzających do znajdowania nowych odbiorców i nowych rynków zbytu surowców energetycznych

Energetyczna polityka Rosji budowana jest przy uwzględnieniu interesów i we współpracy z wszystkimi podmiotami Rosyjskiej Federacji, w celu jak najlepszego zabezpieczenia ludności i przedsiębiorstw dostawami energii.

Polityka ta realizowana jest w drodze:

- regulacji cen na energię na poziomie federalnym i regionalnym, zgodnie z przyjętymi ustawami,
- stworzenia konkurencyjnego rynku nośników energii,
- wspierania i pomocy w budowie ważnych energooszczędnych obiektów kompleksu paliwowo-energetycznego,
- udział w pracach naukowo-badawczych i programach służących podniesieniu efektywności kompleksu paliwowo-energetycznego.

## **2. Organizacja i przekształcenia własnościowe sektora ropy naftowej w Rosji**

Przebudowa rosyjskiego przemysłu ropy naftowej – strategicznej gałęzi rosyjskiej gospodarki rozpoczęła się już na początku lat dziewięćdziesiątych. Dokonano wówczas przeglądu istniejącej struktury organizacyjnej obowiązującej w czasie istnienia ZSRR. W centralnie planowanej gospodarce ZSRR za wydobycie, przetwórstwo i dystrybucję ropy naftowej odpowiedzialne było Ministerstwo Przemysłu Naftowego, które zarządzało tak potężną gałęzią przemysłu poprzez liczne podległe mu przedsiębiorstwa. Podziały i powiązania między tymi przedsiębiorstwami były wyznaczone regionami geograficznymi.

Dokonując restrukturyzacji przemysłu naftowego skorzystano z doświadczeń międzynarodowych koncernów naftowych, które są zintegrowane pionowo „od szybu do stacji benzynowej” tzn., że swą działalnością obejmują poszukiwania, wydobycie, transport i przerób ropy naftowej oraz sprzedaż hurtową i detaliczną produktów naftowych. Wykorzystując ówczesne związki między regionalnymi firmami wydobywczymi, a rafineriami i dystrybutorami produktów naftowych powołano nowe przedsiębiorstwa, które przyjęły formę spółek akcyjnych.

Na mocy dekretu Prezydenta Rosji z 17 listopada 1992 r. dokonano prywatyzacji rosyjskiego przemysłu naftowego. Utworzono trzy zintegrowane pionowo przedsiębiorstwa (koncerny): LUKOIL, JUKOS i Surgutneftegaz.

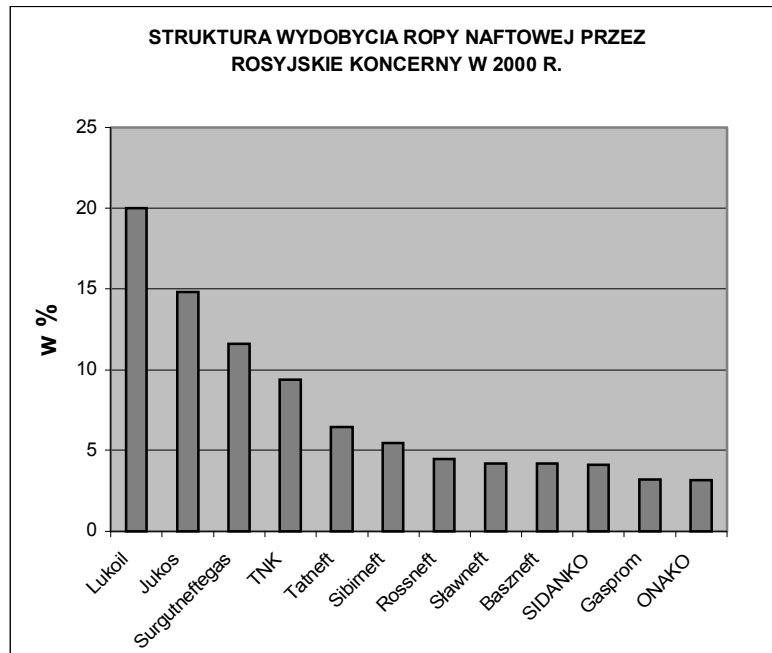
W ciągu następnych trzech lat powstały kolejne przedsiębiorstwa zintegrowane pionowo takie jak: SIDANCO (Syberyjskie Dalekowschodnie Przedsiębiorstwo Naftowe), Slavneft, ONAKO (Orenburskie Przedsiębiorstwo Naftowe), Tatneft, TNK (Tiumeńskie Przedsiębiorstwo Naftowe), Sibneft i Baszneft i Rosneft.

Powołanie w drugiej połowie 1995 r. przedsiębiorstwa Rosneft stało się kluczowym momentem w reorganizacji sektora naftowego Rosji. Rosneft w 100% własność państwa stał się odpowiedzialny za nadzór na udziałami państwa w nowo powstałych koncernach naftowych w umowach o podziale produkcji podpisanych z zagranicznymi przedsiębiorstwami (poza pierwszymi trzema koncernami Lukoil, Jukos i Surgunneftegaz). Rosneft kontroluje udziały państwa w prawie 240 przedsiębiorstwach zajmujących się wydobyciem, przetwórstwem i dystrybucją ropy. W dekrete prezydenta z 1 kwietnia 1995 r. przewidziano prywatyzację tego państwowego przedsiębiorstwa, które miało się stać kolejnym zintegrowanym pionowo koncernem naftowym. W 1998 r. rząd musiał jednak zrezygnować ze sprzedaży spółki za ustaloną cenę 1,6 mld dolarów, po tym jak w dwóch przetargach nie znaleziono nabywców.

W 2000 r. udział państwa w największych rosyjskich przedsiębiorstwach naftowych przedstawiał się następująco:

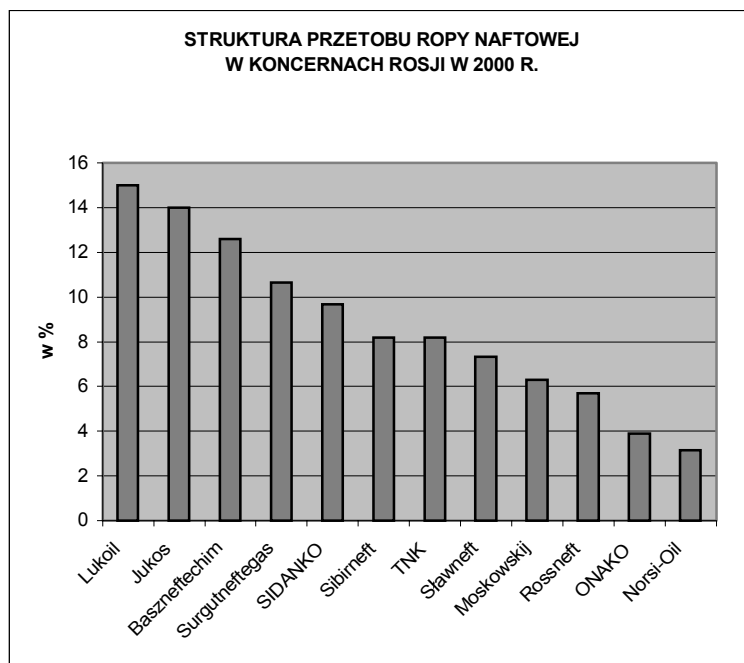
Rosneft	100,00 %
Slavneft	74,95 %
Baszneft	64,69 %
Tatneft	30,58 %
LUKOIL	15,50 %
JUKOS	0,00 %
TNK	0,00 %
Surgunneftegaz	0,00 %
SIDANCO	0,00 %
Sibneft	0,00 %
ONAKO	0,00 %

Nowo utworzone w latach dziewięćdziesiątych przedsiębiorstwa naftowe zaczęły odgrywać w Rosji znaczącą rolę ekonomiczną i polityczną. Od ropy zależy byt całych regionów tego ogromnego kraju. Ponad 30% wpływów rosyjskiego budżetu pochodzi z ropy naftowej i jej produktów.



Ponad 50% wydobycia ropy naftowej przypada na trzy największe i najwcześniej powołane przedsiębiorstwa naftowe LUKOIL, JUKOS i Surgutneftegaz.

Inaczej kształtuje się natomiast udział przedsiębiorstw naftowych w przetwórstwie ropy naftowej.



Pozycję swoją utrzymały koncerny LUKOIL i JUKOS z łącznym 30% udziałem, na trzecie miejsce wysuwa się natomiast z 12,8% udziałem Baszneftchim.

Należy podkreślić, że koncerny naftowe powstawały i rozwijały się na bazie konkurencyjności w odróżnieniu od przemysłu gazowego zdominowanego przez monopolistę – koncern GAZPROM.

Prywatyzacja sektora naftowego Rosji składała się z dwóch etapów. W pierwszym, który trwał do czerwca 1994 r. miała miejsce wymiana bonów prywatyzacyjnych, które znajdowały się w rękach obywateli na akcje. Udziałowcami w prywatyzowanych przedsiębiorstwach mogli zostać tylko Rosjanie. W rękach państwa miało pozostać od 38% do 55% akcji, po upływie trzech lat udział ten mógł zostać zmniejszony. Ocena z dzisiejszej perspektywy tego etapu prywatyzacji jest raczej negatywna. Vouchery stworzyły możliwość wzbogacenia się nielicznej grupie ludzi i kupna za bezcen udziałów w najlepszych rosyjskich przedsiębiorstwach (A.Sołżenicyn, Rosja w zapaści, Bertelsmann Media Sp.z o.o, Warszawa 1999, s. 16-21)

Obecnie prywatyzacja znajduje się w drugiej fazie, w której umożliwiono inwestorom zagranicznym zakup udziałów. Przekazanie akcji może się odbyć albo poprzez zobowiązanie inwestora do utrzymania i wniesienia własnych kapitałów w celu rozwoju firmy, albo poprzez zakup pieniężny. W 1998 r. dekretem prezydenta, 15-to procentowe ograniczenie zagranicznych udziałów w firmach naftowych zostało zniesione (Russia, Energy Information Administration, [www.doe.eia.gov](http://www.doe.eia.gov)).

W 1995 r. rząd rosyjski wprowadził system wymiany swoich udziałów w przedsiębiorstwach (w tym w pięciu koncernach naftowych), na pożyczki udzielane przez rosyjskie banki komercyjne, które służyły finansowaniu deficytu budżetowego. Akcje, będące zastawem, mogły pozostawać w rękach banków maksymalnie przez trzy lata i w każdej chwili mogły być przez rząd odkupione. Banki stawały się w ten sposób udziałowcami przedsiębiorstw i mogły wpływać na zarządzanie nimi. Ten system zrodził podejrzenia korupcji, gdyż dla wybranych banków stwarzał duże dodatkowe możliwości i obecnie nie jest już stosowany (Privatisation in Socialist and Former., op.cit).

Prezentując aktualny stan organizacyjny rosyjskiego sektora ropy naftowej należy zaznaczyć, że cały system transportowy ropy naftowej w Rosji, a więc cała sieć rurociągów jest w rękach państwa. Rurociągi do transportu ropy naftowej (patrz aneks mapa) o łącznej długości 48 tys. kilometrów są zarządzane przez przedsiębiorstwo państwowe TRANSNEFT. Natomiast rurociągi do transportu produktów ropopochodnych o długości 15 tys. kilometrów podlegają pod TRANSNEFTPRODUKT (Russia, Energy Information, op.cit).

### **3. Konsolidacja rosyjskiego sektora ropy naftowej**

Do 2000 r. na rynku rosyjskim działało 11 koncernów naftowych: LUKOIL, JUKOS, Surgutneftegaz, TNK, SIDANKO, Sibneft, Slavneft, Rosneft, Tatneft, ONAKO, i Baszneft. W drugiej połowie 2000 r. odnotowano pierwsze zmiany świadczące o konsolidacji rosyjskiego sektora naftowego. We wrześniu tegoż roku zaprzestał swojej samodzielnej działalności koncern ONAKO w związku ze, sprzedażą na aukcji 85% akcji z pakietu akcji należących do państwa. Akcje te nabył koncern TNK za 1 mld USD.

W kwietniu 2001 r. zakończył swoją niezależną działalność jako zintegrowane pionowo przedsiębiorstwo koncern SIDANCO, co było wynikiem kontraktu pomiędzy Interrosom (głównym udziałowcem SIDANCO) oraz Alfa Group i Access/Renova (głównymi akcjonariuszami TNK). Obecnie te dwa ostatnie przedsiębiorstwa kontrolują 75% akcji do niedawna niezależnego przedsiębiorstwa.

W ten sposób na rosyjskim rynku ropy naftowej pozostało dziewięć konkurujących ze sobą niezależnych zintegrowanych pionowo przedsiębiorstw.

Na dziesięć istniejących w 2000 r. przedsiębiorstw przypadło 87,5% wydobytej w Rosji ropy naftowej. Drugie miejsce zajął koncern Gazprom z 3-procentowym udziałem. Na pozostałe sto niewielkich przedsiębiorstw wydobywanych przypadło p 9,5% wydobytej w Rosji ropy. Każde z tych niewielkich przedsiębiorstw najczęściej z udziałem kapitału zagranicznego wydobywa rocznie do 1 mln t ropy naftowej. Dla porównania: największy rosyjski koncern LUKOIL wydobył w 2000 r. 77,7 mln ton ropy naftowej.

Należy oczekiwać, że w najbliższych latach rola tych niewielkich przedsiębiorstw ulegnie dalszej marginalizacji na rosyjskim rynku ropy naftowej.



Ostatnie dwa lata zmian pozwalają przypuszczać, że niewielkie niezależne przedsiębiorstwa wydobywcze zostaną wchłonięte przez potężne rosyjskie koncerny naftowe. W latach 2000-2001 ponad 20 małych i średnich przedsiębiorstw zaprzestało swojej działalności na rosyjskim rynku ropy naftowej. Najczęściej zostały wchłonięte przez potężne rosyjskie koncerny naftowe, którym w ostatnich dwóch latach wysokich cen ropy na światowych rynkach udało się zgromadzić znaczne środki finansowe i tym samym umocnić swoją pozycję na rynku ropy naftowej. Szczególnie szybki jest proces przejmowania niewielkich przedsiębiorstw wydobywczych z udziałem kapitału zagranicznego (w formie inwestycji bezpośrednich).

Należy przypuszczać że, rosyjskie koncerny naftowe nie ograniczą się w swojej ekspansji rynkowej do małych i średnich przedsiębiorstw o regionalnym charakterze działalności, a jak pokazują ostatnie przykłady ONAKO i SIDANCO sięgną one do swoich konkurentów z listy zintegrowanych pionowo przedsiębiorstw powołanych na początku lat dziewięćdziesiątych dekretami prezydenckimi. Pozycję lidera w tym zakresie zajmuje obecnie koncern TNK, który na swoim koncie ma aktywa przedsiębiorstw wcześniej wchodzących w skład ONAKO i SIDANCO. Przewiduje się, że, w 2002 r. koncern TNK wykupi 19,68 procentowy pakiet akcji koncernu Slavneft (obecnie TNK dysponuje już 12,58% akcjami tego rosyjsko – białoruskiego przedsiębiorstwa). Oznacza to, że jeśli państwo wystawi na sprzedaż swój 19,68 procentowy pakiet akcji to TNK przejmie kontrolę na 30% akcji Slavneft. TNK ma szansę przejąć w ten sposób kontrolę nad działalnością Slavneft.

Aczkolwiek że, względu na aktualnie dobrą pozycję finansową Slavneft i szacowaną na 2 mld USD wartość aktywów tego przedsiębiorstwa można oczekiwać, że wiele rosyjskich przedsiębiorstw naftowych będzie chętnych do kupna akcji Slavneft.

Przewiduje się, że, postępująca tendencja konsolidacji przedsiębiorstw naftowych w Rosji spowoduje w najbliższych latach zmniejszenie ich liczby o połowę.

Pozytywnym rezultatem konsolidacji jest ich rosnące znaczenie nie tylko na rynku krajowym ale przede wszystkim na rynku międzynarodowym. Należy przypuszczać, że rosyjskie koncerny będą dążyły do umocnienia i zwiększenia swoich wpływów na międzynarodowym rynku ropy naftowej.

#### **4. Udział koncernów naftowych w dochodach budżetowych państwa**

Należy zwrócić uwagę, że w odróżnieniu od elektroenergetyki i przemysłu gazowego działalność większości rosyjskich pionowo zintegrowanych przedsiębiorstw nie jest bezpośrednio regulowana przez państwo. Większość rosyjskich koncernów naftowych jest kontrolowana przez kapitał prywatny. Jednakże na opłacalność ich działalności duży wpływ mają ustalone przez państwo cła eksportowe i dość uciążliwy system podatkowy. Ponadto funkcjonują tzw. nie-rynkowe mechanizmy kontroli i wyznaczania zadań takich jak:

obowiązkowe dostawy ropy i produktów naftowych na rynek wewnętrzny czy różnego rodzaju programy, w których zobowiązane są uczestniczyć koncerny naftowe w zamian za możliwe do uzyskania ulgi podatkowe.

Głównym zadaniem koncernów jest dostarczanie środków pieniężnych do budżetu państwa. Obecnie 22% dochodów rosyjskiego budżetu pochodzi od koncernów naftowych. Składają się na nie dochody z ceł za eksportowaną ropę, dochody z akcyzy, a także z royalties od wydobywanej ropy i odliczeń na odtworzenie zasobów surowcowych.

Za prawidłowość na rynku rosyjskim należy przyjąć, że w sytuacji wysokich cen ropy naftowej jakie odnotowywane są w ostatnich latach, rząd robi wszystko co możliwe aby maksymalnie podnieść obciążenia podatkowe przedsiębiorstw, co stawia ich działalność często na granicy opłacalności.

Natomiast inaczej na sprawę patrzą koncerny naftowe, które starają się wykorzystać tę korzystną dla siebie koniunkturę cenową dla zgromadzenia dodatkowych środków finansowych, które będą mogły przeznaczyć na inwestycje w przemyśle naftowym. I w tym upatrywać należy źródła sprzeczności między koncernami naftowymi i strukturami państwowymi.

Dla koncernów naftowych najistotniejsza jest stabilizacja finansowa, która pozwole na planowanie działalności nie tylko na najbliższe lata ale również na dalszą przyszłość obejmującą okres 10-20 lat. Obecnie planowanie przyszłości jest dla rosyjskich koncernów praktycznie niemożliwe, gdyż rząd może zmieniać w każdym momencie poziom ceł eksportowych i nie zawsze jest to związane z koniunkturą na rynkach światowych. Wpływ na zmiany mają również relacje kursu rubla do Euro, w której to walucie wyrażony jest poziom ceł. Ponadto zmiany ceł wprowadzane są zazwyczaj z jedno – dwu miesięcznym opóźnieniem, co powoduje nakładanie się obciążeń w następnych miesiącach i spadek realnych dochodów przedsiębiorstw naftowych (zwłaszcza gdy kilka miesięcy później koniunktura na światowym rynku ropy ulega pogorszeniu). Niezadowolenie wśród koncernów naftowych wywołują praktycznie coroczne zmiany akcyzy, oczywiście w kierunku jej podwyższenia.

Nie ma również jednolitej metodyki w ustanawianiu tzw. royalties, które kształtuje się na poziomie 6-16%, w zależności od wartości wydobycia.

Ponadto ustanowiony w wysokości 10% podatek na odtworzenie bazy surowcowej i badania geologiczne w większości przypadków wykorzystywany jest przez władze regionalne na inne potrzeby.

W związku z przedstawioną sytuacją koncerny naftowe widzą konieczność i oczekują uporządkowania systemu podatkowego w przemyśle naftowym m.in. poprzez radykalne zmniejszenie ilości i wysokości obciążeń podatkowych oraz oddanie decyzji o ich ustanawianiu w ręce rosyjskiej Dumy. Obecnie obciążenia podatkowe całego kompleksu naftowego wynoszą 42,6%.

Ministerstwo Finansów Rosji zainteresowane jest w utrzymaniu zależności obciążeń podatkowych od cen na ropę na rynkach światowych. Czyli procent odpisów podatkowych od przychodów miałby charakter progresywny i rósłby proporcjonalnie do wzrostu cen ropy na rynkach światowych.

Przewidywane przeprowadzenie w 2002 r. reformy przemysłu naftowego Rosji uwzględnia propozycje koncernów naftowych. Planuje się ustanowienie jednego podatku zamiast dotychczasowych kilku rodzajów obciążeń podatkowych. Uwzględniając postulaty koncernów naftowych – o wysokości ceł eksportowych na surowce decydować będzie Duma rosyjska.

Wydawałoby się, że proponowane zmiany powinny cieszyć przedsiębiorstwa naftowe. Jednakże jeśli zostaną wprowadzone w najbliższym czasie proponowane przez rząd rosyjski zmiany, obciążenia podatkowe znacznie się zwiększą. Wzbudziło to ostry protest koncernów naftowych.

Podliczono, że przy utrzymaniu w 2002 r. poziomu światowych cen na ropę na poziomie roku 2001 dochody rosyjskiego budżetu wzrosną o 100 mld rubli.

W tej sytuacji podniesienie podatków wpłynie na dodatkowe obciążenie finansowe koncernów naftowych w wysokości 5-30 mld rubli na jedno przedsiębiorstwo. Jeśli ceny będą nadal rosnąć obciążenie finansowe będzie jeszcze większe. I tak np. przy cenie ropy w wysokości 17 USD za baryłkę (1 baryłka = 159 litrów) obciążenie podatkowe wyniesie 36,3% przychodu, przy cenie 20 USD – 40,2 %, a przy cenie 25 USD 46% przychodu.

W odniesieniu do ceł eksportowych przewiduje się ich podniesienie o 1,5-2 krotnie. Poziom ceł będzie ustanowiony w drodze ustawy, tak że jakiegokolwiek wprowadzanie zmian nie będzie łatwe.

Planowaną w najbliższym czasie nie mniej istotną kwestią jest podział dochodów podatkowych uzyskiwanych od koncernów naftowych między budżet centralny i regiony. Obecnie 40% podatków jest kierowanych do budżetu centralnego, a pozostałe 60% pozostaje w regionach. Wg. danych Ministerstw Finansów Rosji w praktyce do rosyjskiego budżetu dociera 25% zaplanowanych przychodów.

W związku z tym rząd rosyjski widzi konieczność wprowadzenia zmian w dotychczasowych proporcjach podziału dochodów podatkowych. Proponuje się, że 80% dochodów podatkowych winno wpływać do budżetu centralnego, a pozostałe 20% do regionów.

Planowane zmniejszenie dochodów regionów na pewno wpłynie na osłabienie ich pozycji finansowej oraz politycznej. W rezultacie proponowanych zmian jedna tylko republika Komi straci rocznie 2,3 mln rubli.

Z dużą dozą prawdopodobieństwa można powiedzieć, że proponowane zmiany korzystnie wpłyną na dochody budżetowe państwa, które być może umożliwią szybsze przeprowadzenie reform w innych działach gospodarki rosyjskiej ale koszt jaki za to przyjdzie zapłacić całemu przemysłowi naftowemu może być zbyt duży.

W dłuższej perspektywie może to wpłynąć na ograniczenie poszukiwań geologicznych czy zmniejszenie tempa zagospodarowania już odkrytych złóż ropy naftowej oraz zaprzestania wdrażania nowych technologii wydobywania ropy.

I może zdarzyć się, że koncerny naftowe będą przykładowo płacić podatki ale nie będą miały szansy stać się konkurencyjnymi na światowym rynku ropy naftowej.

## 5. LUKOIL i jego rola w rosyjskiej gospodarce

Dla podkreślenia roli i uzmysłowienia potęgi ekonomicznej rosyjskich koncernów warto przyrzeć się bliżej największemu przedsiębiorstwu LUKOIL.

LUKOIL już od dziesięciu lat działa na rosyjskim rynku naftowym i mimo dużej konkurencji przez cały ten okres utrzymuje pozycję lidera zarówno w wydobyciu, jak i przetwórstwie ropy naftowej. Kompania dysponuje rezerwami ropy w wysokości 2 mld ton co stawia ją na trzecim miejscu na świecie wg. stanu na 2000 r. za takimi gigantami naftowymi jak ExxonMobil, Royal Dutch/Shell i British Petroleum

Można powiedzieć, że to właśnie LUKOIL dał początek prywatyzacji rosyjskiego przemysłu naftowego. Koncern ten brał udział w tworzeniu rosyjskiego dekretu o prywatyzacji przemysłu naftowego w 1992 r., w którym wykorzystano wieloletnie doświadczenia firm zagranicznych z uwzględnieniem rosyjskich realiów.

LUKOIL był pierwszym zintegrowanym pionowo przedsiębiorstwem, łączącym wydobycie ropy naftowej, przetwórstwo, dystrybucję i sprzedaż produktów naftowych. W 2000r. LUKOIL wydobył 77,7 mln ton ropy naftowej i przerobił 45 mln ton.

Koncern jest właścicielem 2600 stacji benzynowych. W przedsiębiorstwie tym zatrudnionych jest 120 tysięcy pracowników. Udziały LUKOIL znajdują się w rękach 100 tysięcy akcjonariuszy. Firmy podległe koncernowi działają w 40 regionach Rosji i w 30 krajach na świecie.

LUKOIL stara się prowadzić aktywną politykę na rynkach zagranicznych i odnotowuje w tym zakresie największe osiągnięcia wśród rosyjskich koncernów naftowych.

Wdrożenie nowych technologii wpłynęło na wzrost odzysku ropy z odwiertu, co pozwoliło w 2000 r. na odzyskanie dodatkowych 7,7 mln t. ropy. W wyniku prowadzonych systematycznie prac badawczych odkryto 6 nowych złóż ropy.

Jednakże minione dziesięciolecie działalności LUKOIL nie było wyłącznie okresem sukcesów. W ciągu ostatniego dziesięciolecia gospodarka rosyjska, a w tym i strategiczny przemysł naftowy przeżywał wzloty i okresy trudności. Szczególnie duże było obciążenie przedsiębiorstw naftowych podatkami. Do 2000 r. podatki liczone były od obrotu, a nie od zysków, jak w większości innych krajów. Taki system podatkowy wpływał na nieopłacalność produkcji przedsiębiorstw zajmujących się wydobyciem i przetwórstwem produktów naftowych. W 1998 r. kiedy odnotowano spadek światowych cen ropy naftowej, sytuacja w rosyjskim przemyśle naftowym stała się wyjątkowo trudna i produkcja stała się całkowicie nieopłacalna. W tym trudnym dla przemysłu naftowego

okresie większość krajów zajmujących się produkcją i przetwórstwem ropy naftowej wprowadziło ulgi podatkowe. W Rosji natomiast nie wprowadzono wówczas żadnych ulg podatkowych. Spowodowało to spadek wielkości produkcji przedsiębiorstw naftowych.

W LUKOIL wydobycie spadło o 17-18%. Ale dzięki dokonanej reorganizacji przedsiębiorstwa i działaniom oszczędnościowym udało utrzymać się pozycję lidera w wydobyciu i przetwórstwie ropy naftowej.

Lukoil myśli nie tylko o rozwiązywaniu bieżących problemów ale przede wszystkim o przyszłości. Już w 1997 r. opracowany został strategiczny program rozwoju koncernu do 2005 r., a niektóre wskaźniki obejmowały 2020 r.

Generalnie można stwierdzić, że koncern przewiduje poważny wzrost potencjału produkcyjnego i znaczące zmiany w strukturze organizacyjnej. Już w 2001 r. dotychczasowy koncern naftowy LUKOIL stał się koncernem naftowo-gazowym.

Aby stać się liczącym się partnerem na rynku światowym założono w najbliższych latach:

- podwojenie wydajności rafinerii naftowych
- czterokrotny wzrost sieci sprzedaży produktów naftowych
- dywersyfikację działalności koncernu polegające na włączeniu przedsiębiorstw zajmujących się przeróbką i transportem gazu ziemnego

Do podstawowych celów zaliczyć należy również działania związane z dążeniami do wdrożenia światowego poziomu technologii. Rezultaty inwestycji widoczne będą dopiero za 10-25 lat bo taki jest okres zwrotu nakładów w przemyśle naftowym. Oczekuje się, że, do 2010 r. zapasy ropy, którymi będzie mógł dysponować koncern wzrosną do 31-34 mld. baryłek.

LUKOIL ma nadzieję stać się przedsiębiorstwem o międzynarodowej konkurencyjności.

Większość rosyjskich koncernów naftowych działa jako lokalni monopolisci. Inne jak Lukoil i Rosneft, korzystając ze swoich rozmiarów i wpływów, rozszerzają swoją działalność poza granice Rosji i konkurują z największymi światowymi rywalami.

Na przykład Rosneft, w 1994 r. kupił 24 % udziałów w budowanej rafinerii Leuna we wschodnich Niemczech (Privatisation in Socialist op.cit), a Lukoil jest największym inwestorem w Kazachstanie. Przewiduje się, że, zainwestuje tam 700 milionów dolarów. (Lukoil największym inwestorem, Rynki Zagraniczne z 3-4.02.1998.)

Słabością rosyjskiego sektora naftowego, na którą narzekają zarówno producenci krajowi, jak i inwestorzy zagraniczni jest słabo rozwinięta infrastruktura, a w szczególności mało wydajne i w złym stanie ropociągi. Dodatkowo, po zmianie kierunku przesyłu ropy, nastąpiło przeciążenie części sieci. Potrzebne są nowe rurociągi, a stare wymagają napraw i unowocześnienia. Są to priorytetowe wydatki dla rządu, który jednak czeka na inwestorów zagranicznych.

## 6. Działalność rosyjskich koncernów naftowych na rynkach zagranicznych

Największe osiągnięcia na rynkach zagranicznych odnotowuje niewątpliwie koncern LUKOIL. Dysponuje on największymi aktywami za granicą, w tym w trzech rafineriach w Bułgarii, a także w Rumunii, na Ukrainie oraz posiada kontrolny pakiet akcji w amerykańskiej firmie handlowej Getty Petroleum Marketing Inc., a także jest właścicielem wielu stacji benzynowych na terytoriach Białorusi, Ukrainy, Mołdowy, Azerbejdżanu, krajów nadbałtyckich, Polski, Bułgarii i Rumunii.

Ponadto LUKOIL wydobywa ropę naftową w Azerbejdżanie, Kazachstanie i Egipcie. Koncern planuje w przyszłości rozszerzenie swojej działalności na rynkach zagranicznych, szczególnie w zakresie przetwórstwa ropy naftowej.

Inne rosyjskie koncerny naftowe starają się dotrzymać kroku koncernowi LUKOIL.

W 2000 r. rosyjski koncern TNK zakupił 67% akcji Lisiczańskiej rafinerii na Ukrainie, co dało mu możliwość kontroli około 30 procent ukraińskiego rynku przetwórstwa ropy naftowej.

Slavneft prowadzi rozmowy z rządami Iraku, Iranu, Sudanu i Kuwejtu o podjęciu prac badawczych prowadzących do rozszerzenia dotychczasowego obszaru eksploatacji ropy, co doprowadzi do zwiększenia jej wydobycia na terytorium tych krajów.

Inną drogą w swojej działalności na rynkach zagranicznych poszedł drugi pod względem wielkości rosyjski koncern naftowy JUKOS., który skoncentrował się na systemie transportowym ropy naftowej.

Aktualnie JUKOS wraz z przedsiębiorstwami zachodnioeuropejskimi prowadzi prace nad modernizacją ropociągu „Adria” w Chorwacji w związku z jego planowanym podłączeniem do rurociągu „Przyjaźń”. Realizacja tego projektu pozwoli na poprawę opłacalności eksportowanej ropy naftowej do południowej części Europy.

Obecnie za strategiczną inwestycję rosyjskiego przemysłu naftowego uważa się wybudowanie rurociągu naftowego do Chin. Inwestycja ta ma być realizowana pod egidą koncernu JUKOS i przedsiębiorstwa TRANSNEFT.

Za główną przyczynę dążenia rosyjskich koncernów naftowych do wyjścia na rynki zagraniczne uważa się możliwość sprzedaży ropy i produktów naftowych po znacznie wyższych cenach od cen uzyskiwanych na rynku wewnętrznym.

Cena ropy naftowej na rynku rosyjskim jest średnio czterokrotnie niższa od ceny eksportowej tego surowca.

W związku z tak znacznymi różnicami cenowymi sprzedaż ropy i produktów ropopochodnych na rynkach zagranicznych przynosi koncernom rosyjskim nieporównanie większy dochód od sprzedaży krajowej.

W ostatnich latach przedmiotem eksportu jest średnio 30-40% wydobywanej w Rosji ropy naftowej. I nie jest to ostatnie słowo koncernów naftowych, które cały czas podejmują wysiłki dla zwiększenia dotychczasowego poziomu

sprzedaży. W pierwszym półroczu 2001 r. odnotowano 12% wzrost sprzedaży w porównaniu z rokiem 2000. Mimo tej dużej dynamiki eksportu nie zaobserwowano na rynku wewnętrznym deficytu produktów naftowych. Rafinerie były na bieżąco zaopatrywane w niezbędny im surowiec. Było to możliwe na skutek 7,3% wzrostu wydobycia ropy naftowej, jaki odnotowano w pierwszej połowie 2001 r.